

## LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Dwa teatry”

### „Dwa teatry” Józefa Jasielskiego

[Grałem w akcji] „Powódź”, gdzie [bohaterowie] na strychu siedzą, czekając na pomoc. Siedzi Andrzej, [jego żona, którą grała] Zyta Połomska, dzieciątko i ojciec, Rysio Pałczyński grał mojego ojca. Rysio był łodzianinem, łódzką szkołę kończył i cieszyliśmy się, jak mówił zawsze: „jadom z pomocom”. Fajny chłopak był Rysio. Polegała sprawa na tym, że w końcu przejeżdżała przeciążona łódź przez scenę i syn nie zabierał ojca, tylko żonę i małe dziecię. Kapitana na tej łodzi grał Wald Starczyński, a kobietę, która też w łodzi przyjechała, grała pani Stefania Cybulska zwana Funią. Jako ciekawostkę [powiem, że] trzeba było jechać w ciemności, myśmy byli tylko na górze wyświetleni, a łódź jechała w ciemności. A jak jeździliśmy gdzieś w teren, to maszyniści, jeżeli to była jakaś, dajmy na to, sala gimnastyczna, zakrywali [okna]. A ponieważ chłopcy mieli to do siebie, że siadali na oknach wysoko, no to jak zaczęła się nasza scena, to akurat tak usiedli sobie widzowie, że te płachty pospadały i było jaśniutko, było widać, jak wjeżdża łódź. Wald Starczyński, kapitan łodzi, stuka wiosłem o dno, o deski sceniczne, Funia Cybulska, która tam siedziała, macha rączkami, że niby odwiosłowuje się, lina wielka. Publika ryczy, my wskakujemy, Rysio Pałczyński, który został, zamiast biedny być, że go [syn] zostawia całkiem, ryczał ze śmiechu.

Data i miejsce nagrania	2014-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"